



KOMENTARZ

Kolejne przedterminowe wybory parlamentarne w Grecji

Jakub Pieńkowski

25 czerwca br. odbyły się drugie z kolei przedterminowe wybory do Parlamentu Grecji. Wygrała je centroprawicowa i proeuropejska Nowa Demokracja – partia Kiriakosa Mitsotakisa, premiera od lipca 2019 r. do maja 2023 r. W przeciwieństwie do poprzednich wyborów z 21 maja br. wynik obecnych umożliwił mu powołanie samodzielnego gabinetu i 27 czerwca został on zaprzysiężony. Dalsze rządy Nowej Demokracji przyniosą zapewne kolejne reformy sprzyjające rozwojowi gospodarki. Oznaczać będą także utrzymanie dotychczasowej polityki zagranicznej i obronnej Grecji.

Dlaczego doszło do kolejnych przedterminowych wyborów?

25 maja br. prezydent Ekaterini Sakielaropulu rozwiązała parlament i ogłosiła kolejne wybory. Były one celem Mitsotakisa, ponieważ miały się odbyć już po wejściu w życie nowej ordynacji uchwalonej w 2020 r. Wprowadziła ona do systemu wprost proporcjonalnego premię od 20 do 50 dodatkowych mandatów dla partii, które przekroczą próg 25%, na co obecnie nie ma szansy żadne ugrupowanie poza Nową Demokracją. W greckiej tradycji politycznej koalicje są rzadkością. Dlatego, choć po [majowych wyborach](#) temu ugrupowaniu brakowało pięciu posłów do większości, Mitsotakis nie podjął się tworzenia rządu. Odmówili także liderzy drugiej co do wielkości partii, populistycznej i antyglobalistycznej Koalicji Radykalnej Lewicy – Progresywnego Aliansu (Syrizy), oraz trzeciej – centrolewicowego i proeuropejskiego Panhelleńskiego Ruchu Socjalistycznego – Ruchu na rzecz Zmian (PASOK-KINAL), którym zgodnie z konstytucją prezydent kolejno oferowała tękę premiera.

Jak zmieni się Parlament Grecji w nowej kadencji?

Nowa ordynacja zmieniła układ sił w 300-osobowym Parlamencie Grecji, w którym znajdzie się osiem partii. Nowa Demokracja, choć znów zdobyła 41% głosów, otrzymała aż 158 miejsc, 12 więcej niż w maju. Syriza pozostanie główną opozycją, mając 48 mandatów, czyli 23 mniej, choć uzyskała 18% głosów (spadek o 2 pkt. proc.). PASOK—KINAL otrzymał 32 miejsca – 9 mniej, mimo że zdobył 11,8% poparcia, czyli 0,4 pkt. proc. więcej. Odwołująca się do marksizmu Komunistyczna Partia Grecji będzie miała 20 posłów – 6 mniej, choć uzyskała 7,7% głosów, czyli 0,5 pkt. proc. więcej. Spartanie – nowa partia powiązana ze zdelegalizowanym faszystowskim Złotym Świtem – zdobyli 4,6% poparcia i 12 mandatów, natomiast skrajnie nacjonalistyczne, antyeuropejskie i prorosyjskie Greckie Rozwiązanie, choć zachowało 4,4% poparcia, to otrzymało 12 mandatów – 4 mniej. Chociaż w maju nieznacznie nie pokonały 3-procentowego progu wyborczego, tym razem do parlamentu weszły antyemigrancki i konserwatywno-prawosławny Demokratyczny Ruch Patriotyczny – Nike z 3,7% głosów i 10 miejscami oraz antyeuropejski i progresywny Kurs Wolności – odpowiednio 3,2% i 8.

KOMENTARZ PISM

Jakie będą priorytety polityki wewnętrznej nowego rządu Mitsotakisa?

Mitsotakis zapowiada dalsze reformy gospodarcze. Mają one m.in. pozwolić Grecji odzyskać ocenę inwestycyjną w ratingach, utraconą w wyniku kryzysu zadłużenia z 2009 r. Jego poprzedni gabinet miał istotne sukcesy makroekonomiczne – m.in. w 2022 r. PKB wzrosło o 5,9%. Wyzwaniem dla nowego rządu będzie przełożenie ich na odczuwalną poprawę sytuacji ludności, bo choć np. bezrobocie w ub.r. spadło poniżej 11%, PKB według parytetu siły nabywczej dopiero w 2021 r. przekroczyło wartość sprzed kryzysu. Mitsotakis postuluje także dalsze zaostrzenie polityki wobec migrantów, aby zniechęcić ich do ubiegania się o status uchodźcy w Grecji. Jeszcze w poprzedniej kadencji tolerował wypychanie łodzi z migrantami poza greckie wody terytorialne oraz nakazał powrót azylantów – w tym zintegrowanych i pracujących – do ośrodków dla uchodźców do czasu rozpatrzenia ich wniosków.

Jaka będzie polityka zagraniczna i obronna nowego rządu?

Kolejny rząd Mitsotakisa za priorytet nadal będzie uważać zabezpieczenie Grecji przed rewizjonizmem Turcji. By nie cofać się przed konfrontacją z tym państwem [o wyspy egejskie](#) i [szelf śródziemnomorski](#), utrzyma wysokie nakłady na siły zbrojne – w 2022 r. było to 8 mld dolarów, czyli 3,54% PKB (najwięcej w NATO). Będzie wspierać [grecką Republikę Cypryjską](#) oraz rozwijać sojusz z USA i nieprzychylną Turcji [Francją](#). Grecja będzie dążyć do harmonizacji z instytucjami UE i jej największymi państwami, licząc na ich wsparcie przy odbudowie zaufania inwestorów. Będzie jednak naciskać na większą solidarność partnerów w kwestii migrantów, którzy docierają na jej terytorium. Dalsze rządy Nowej Demokracji będą sprzyjać polskim celom stabilizacji ekonomicznej i politycznej południowo-wschodniej flanki NATO. Mitsotakis zapewne nadal będzie wspierać Ukrainę dostawami wojskowymi, choć będzie unikać rozgłosu wobec prorosyjskich nastrojów części społeczeństwa. Sprzeciw Grecji wobec 11. pakietu sankcji UE przeciw Rosji z maja br. był koniunkturalny. Jego celem nie było bowiem wsparcie agresora, ale uzyskanie wyłączeń dla greckich firm przy okazji negocjacji cofnięcia pierwotnego weta Węgier.